

Nagły zwrot w sprawie rosyjskich dronów nad Polską. Rosną wątpliwości

Opinie

Do Rzeczy / Opinie

29.09.2014 23

Nagły zwrot w sprawie rosyjskich dronów nad Polską. Rosną wątpliwości

Dodano: 19 września 14:45



Szczątki drona w Wołyniu Źródło: PAP

Jak podaje CNN, NATO jest podzielone co do tego, czym tak naprawdę była inwazja rosyjskich dronów na Polskę. Istnieją uzasadnione powody, by sądzić, że incydent był wypadkiem, a nie celowym działaniem.

Rządy Polski i Ukrainy publicznie oświadczyły, że rosyjskie drony wtargnęły do kraju celowo. Stanowisko to podziela część państw europejskich. Jednak wysocy rangą wojskowi, przedstawiciele służb wywiadowczych, dyplomaci i politycy w krajach NATO prywatnie przyznają, że sytuacja jest daleka od jednoznacznej.

– To nie znaczy, że nie było to niebezpieczne. Zdecydowanie zmieniła się perspektywa Kremla co do tolerancji ryzyka w przypadku ataku na [Ukrainę] – powiedział anonimowy wysoki rangą urzędnik zachodniego wywiadu.

Atak czy wypadek?

Dostępne dowody dotyczące incydentu są niejednoznaczne. Anonimowy amerykański oficer wojskowy pracujący w Europie ocenił prawdopodobieństwo celowego ataku na "50/50". Inny ekspert uważa, że wzorzec lotu dronów wskazuje, że zboczyły one z kursu i próbowały odzyskać sygnał GPS po tym, jak zostały zagłuszone przez ukraińskie systemy walki elektronicznej.

Brak ładunków wybuchowych na rosyjskich dronach można interpretować jako chęć Rosji do sprawdzenia polskiej obrony powietrznej bez ryzyka ostrej reakcji. Należy jednak zauważyć, że Moskwa wystrzeliwuje również wiele nieuzbrojonych dronów nad Ukrainą, których celem jest odwrócenie uwagi obrony powietrznej, podczas gdy drony wyposażone w ładunki wybuchowe kierują się w stronę celu.

Duża liczba bezzałogowców, które wleciały do Polski, także najprawdopodobniej nie świadczy o celowym działaniu, gdyż stanowiły one jedynie niewielki ułamek setek dronów, które Rosja wystrzeliła tej nocy nad Ukrainę.

"Wysoki rangą urzędnik zachodniego wywiadu powiedział, że «skłaniają się» ku ocenie, że incydent był niezamierzony, choć potępiają go jako niepokojący sygnał, że Kreml stał się bardziej lekkomyślny. Amerykańskie źródło zaznajomione z informacjami wywiadowczymi potwierdziło tę opinię" – pisze CNN.

Jednak inny przedstawiciel armii USA oraz urzędnik Kongresu znający raport wywiadu uważają, że obecność rosyjskich dronów w Polsce była celowa.



Sikorski chce strącać rosyjskie drony. Polacy wyrazili zdanie



Nocna operacja wojska na Lubelszczyźnie. Chodzi o przypadkowe znalezisko